

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. K.**

skazanego za czyn z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in.

po rozważeniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 lipca 2022 r.,

kwestii dopuszczalności kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 10 stycznia 2022 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 20 października 2021 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. pozostawić kasację bez rozpoznania;

2. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnić skazanego od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 20 października 2021 r., sygn. akt II K [...], uznał A. K. za winnego popełnienia na szkodę K. S. przestępstwa, które zakwalifikował z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zb. z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 191a § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną, zakaz

zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów i zakaz wspólnego zamieszkiwania wspólnie z pokrzywdzoną – na okres 3 lat.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mające wpływ na treść orzeczenia obrazę określonych przepisów postępowania oraz błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i wniosła o zmianę wyroku „w całości lub w części poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów”, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 10 stycznia 2022 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca aktualnie skazanego A. K.. Zarzuciła:

„- na mocy art. 438 § 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 4 i 5 k.p.k.,

- na mocy art. 438 § 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących samego aktu seksualnego pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym, który to akt nie był gwałtem, a stosunkiem seksualnym za obupólną zgodą, nie nosił znamion przemocy i oprócz zeznania (jednokrotnego) pokrzywdzonej, która upozorowała samo zgłoszenie na policję po odbytych stosunku, nie mamy żadnych dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa zgwałcenia”.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia „w części dotyczącej skazania z art. 197 par. 1 k.p.k.” (omylka pisarska, powinno być: k.k.), ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Złożyła również wnioski dowodowe, w tym o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej z udziałem biegłego psychiatry.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w S. postulował jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, wbrew pogładowi prokuratora, nie może zostać uznana za oczywiście bezzasadną, bowiem w postaci w jakiej została sporządzona jest z mocy ustawy niedopuszczalna. Wobec tego już w Sądzie Okręgowym w G. należało odmówić jej przyjęcia, a skoro to nie nastąpiło, właściwą decyzją było pozostawienie kasacji bez rozpoznania. Chociaż skarga została sporządzona przez podmiot fachowy, jej treść świadczy o braku wiedzy autorki o zasadach postępowania kasacyjnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że art. 519 k.p.k. stanowi, iż kasacja może być wniesiona tylko od prawomocnego wyroku (w określonym przypadku także postanowienia) sądu odwoławczego kończącego postępowanie (wyjątek od tej reguły, jednak nie dla stron postępowania, wprowadza art. 521 § 1 i 2 k.p.k.). Dalsze przepisy ustawy procesowej wprowadzają w tym zakresie kolejne ograniczenia, przy czym art. 523 § 1 k.p.k. takie, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z art. 519 k.p.k. jasno wynika, że kasacja powinna podnosić rażące naruszenie prawa, którym jest dotknięte orzeczenie sądu odwoławczego, a nie sądu pierwszej instancji (w orzecznictwie przyjmuje się, że wyjątek w tym względzie stanowi zaistniałe w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uchybienie z art. 439 k.p.k., o ile pozostało bez reakcji sądu odwoławczego). Tymczasem, nie respektując tego wymogu, w pierwszym zarzucie kasacji obrońca podniosła obrazę art. 4 i 5 k.p.k. Nie przywiązując nadmiernej wagi do okoliczności, że wbrew art. 523 § 1 k.p.k. nie wskazała, że obraza ta (naruszenie prawa) była rażąca i mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia oraz że nie podała, którą jednostkę redakcyjną (paragraf) art. 5 k.p.k. ma na myśli (nie wynika to również z części motywacyjnej kasacji), trzeba stwierdzić, że zarzut ten jest powtórzonym, w okrojonej postaci, zarzutem wcześniej podniesionym w apelacji, w której również sygnalizowano obrazę m.in. „art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k.” W sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie oceniał na nowo zgromadzonych dowodów, nie czynił nowych

ustaleń faktycznych i utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego, nie mógł naruszyć wymienionych w kasacji przepisów. W istocie więc skarga ta ponownie odnosi się do wyroku Sądu *meriti*, co nie jest dopuszczalne. Nie zmienia tej oceny, a raczej ją potwierdza, zapoznanie się z częścią motywacyjną kasacji. Nie podniesiono w niej żadnych konkretnych zarzutów pod adresem Sądu odwoławczego, zwłaszcza nie twierdzono, że wadliwie rozpoznał zarzuty zawarte w apelacji, natomiast przekonywano, że skazanie A. K. (znowu trzeba podkreślić, że miało to miejsce na mocy wyroku Sądu pierwszej instancji) było niezasadne, zwłaszcza dlatego, że nastąpiło „pomimo braku dowodów na gwałt”.

Niedopuszczalny jest również drugi zarzut kasacji, także skierowany przeciwko wyrokowi Sądu Rejonowego, bo to ten Sąd, a nie Sąd odwoławczy poczynił w sprawie ustalenia faktyczne. Ważniejsza jest jednak okoliczność, że skoro – co wcześniej zaznaczono – art. 523 § 1 k.p.k. stanowi, iż kasacja może być wniesiona tylko z powodu rażącego naruszenia prawa, to nie można w niej podnieść zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Dodatkowo, wobec zgłoszenia w kasacji wniosków dowodowych, celowe będzie zwrócić uwagę, że co do zasady Sąd kasacyjny nie przeprowadza dowodów, zaś gdy chodzi o wniosek kasacji, to postulując uchylenie zaskarżonego wyroku „w części dotyczącej skazania z art. 197 § 1 k.k.” obrońca nie dostrzega, że nie byłoby to możliwe w sytuacji, gdy A. K. został skazany za jedno, kwalifikowane kumulatywnie przestępstwo. Jeżeli zaś obrońca twierdzi, że „w okresie od wydania wyroku przez Sąd Odwoławczy, ujawniły się nowe dowody w sprawie”, to zamiast sporządzić wadliwą kasację, powinna rozważyć celowość wystąpienia o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a lub lit. b k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt 1. postanowienia. Trudna sytuacja majątkowa skazanego, wcześniej dostrzeżona przez sądy obu instancji, przemawiała za zwolnieniem go od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

